



PIOTR BIAŁAS

Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu
Wydział Nauk o Zdrowiu

Sprawozdanie z przebiegu Ogólnopolskiej Konferencji „Praktyki wobec zwierząt w XXI wieku – hodowla, etyka, śmierć i przeznaczenie”

Na przełomie września i października 2016 roku w Poznaniu odbyła się Ogólnopolska Konferencja „Praktyki wobec zwierząt w XXI wieku – hodowla, etyka, śmierć i przeznaczenie”. Wydarzenie było owocem współpracy naukowców dwóch poznańskich uczelni wyższych – Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (UAM) oraz Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego (UMP). Wraz z rozwojem prac nad przygotowaniem konferencji w jej organizację włączyło się także Stowarzyszenie „Otwarte Klatki”.

Pomysłodawcy postanowili zaprosić do udziału w konferencji przedstawicieli społeczności akademickich dwóch różnych nurtów – humanistycznego i szeroko pojętych nauk przyrodniczych, którzy patrzą na świat zwierząt z dwóch, pozornie przeciwstawnych perspektyw. Finalnie, w sali plenarnej zasiedli etycy, filozofowie, kulturoznawcy, przyrodnicy, dietetycy, biotechnolodzy, hodowcy, weterynarze, rolnicy, a także osoby posiadające wykształcenie medyczne i przedstawiciele innych dziedzin nauki, gdzie relacja pomiędzy człowiekiem i zwierzętami stanowi istotny dyskurs.

Dwudniowe obrady wspólnie otworzyli przedstawiciele akademickiego Poznania – profesor Michał Musielak, prorektor UMP, oraz profesor Hanna Mamer, którzy jednomyślnie stwierdzili, iż obecność specjalistów z tak różnych dziedzin nauki jest wydarzeniem szczególnym, mając nadzieję na efektywne obrady, zaprosili do wysłuchania pierwszej prelekcji. Wykład inauguracyjny pt. *Praktyki wobec zwierząt w XXI wieku: bezsilność etyki wobec moralności* wygłosił pro-

fesor Andrzej Elżanowski z Uniwersytetu Warszawskiego, który zauważył, że: „Religie wraz z parareligijnymi prawami człowieka, nauki o życiu zdominowane przez biomedycynę i ogromny przemysł produkcji zwierzęcej współdziałają w zachowaniu moralnego *status quo*. Trudno wyobrazić sobie przewyżczenie tego przymierza bez nowej, atrakcyjnej ideologii, która, podobnie jak religia, wykorzystaby rozwój i działanie wrodzonego sprawstwa moralnego”¹.

Konferencja stworzyła niepowtarzalną sposobność do interdyscyplinarnej dyskusji nad różnymi przejawami i formami praktyk traktowania zwierząt. Spore emocje wywołała kwestia dychotomii między zwierzęciem hodowlanym, eksperymentalnym a domowym. Spowodowane jest to tym, że problem traktowania zwierząt przez współczesne, cywilizowane społeczeństwo rodzi wiele pytań, zarówno o aspekty praktyczne, jak i moralne czy etyczne. Do wartych zacytowania prelegentów zaliczyć można dr. hab. Grzegorza Francuza, który zwrócił uwagę, iż „homocentryczne czy personalistyczne koncepcje moralności podkreślają podobieństwo wszystkich ludzi czy osób, biocentryczna etyka wskazuje na wspólne cechy istot żywych, na podobieństwo bytów ożywionych do nas ludzi, którzy jesteśmy paradygmatycznymi nosicielami statusu moralnego. W etykach patocentrycznych przypisywanie zwierzętom subiektywnego doznawania bólu czy innych stanów mentalnych opiera się na argumentach ukazujących podobieństw ludzi i zwierząt. Podobieństwo to ujawnia się w reakcjach behawioralnych, w budowie i fizjologii układu nerwowego oraz w pokrewieństwie ewolucyjnym. Jednym słowem, troszczymy się o dobrobyt zwierząt, bo są one podobne do nas”². Do kolejnych ciekawych rozważań wprowadził uczestników dr Michał P. Pręgowski z Politechniki Warszawskiej, który na podstawie prezentowanych wyników analizy najpopularniejszych imion nadawanych zwierzętom w Polsce i Stanach Zjednoczonych stwierdził, iż wśród imion zwierząt pochodzących na cmentarzu „Psi los” (zlokalizowanym nieopodal Warszawy) w latach 1993–2013 najpopularniejsze to: „Maks, Kuba, Sonia czy Zuza. [...] Do najpopularniejszych »międzygatunkowych« imion należały m.in. Mia, Chloe, Zoe, Lucas i Max. Pośród ras chętnie nazywanych popularnymi imionami dziecięcymi znalazły się m.in. Golden i Labrador Retriever oraz Cocker Spaniel, a wśród tych o najmniejszej częstotliwości występowania takich imion – American Pit Bull i Chihuahua”³.

Bardzo burzliwe dyskusje i konfrontacje poglądowe wywołał temat koni użytkowych i tego, co się z nimi dzieje, kiedy przestają być potrzebne. O konieczności zapewnienia dobrostanu w jeździectwie mówiła natomiast dr Anna

¹ A. ELŻANOWSKI: *Praktyki wobec zwierząt w XXI wieku: bezsilność etyki wobec moralności*. W: Biuletyn Ogólnopolskiej Konferencji „Praktyki wobec zwierząt w XXI wieku – hodowla, etyka, śmierć i przeznaczenie” (Poznań, 30.09–01.10.2016). Poznań 2016, s. 16.

² G. FRANCUZ: *Dlaczego troszczymy się o dobrobyt zwierząt?* W: Biuletyn..., s. 18.

³ M.P. PRĘGOWSKI: *Kuba i Max do nogi! O nazywaniu zwierząt towarzyszących w Polsce i Stanach Zjednoczonych*. W: Biuletyn..., s. 21.

Nowicka-Posłuszna z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, która założyła sobie za nadrzędny cel skierowanie uwagi słuchaczy na ochronę koni startujących na zawodach sportowych oraz tych, które przechodzą na sportową emeryturę. Prelegentka zaznaczyła, że „Międzynarodowa Federacja Jeździecka zwróciła szczególną uwagę na konieczność przeciwstawiania się złym praktykom i większą dbałość o ochronę dobra koni startujących na zawodach sportowych. [...] Dlatego organizacje sportu jeździeckiego opierają swoją działalność na regulacjach i ustawach chroniących prawa zwierząt oraz przepisach i regulaminach poszczególnych dyscyplin jeździeckich, przepisach weterynaryjnych, a szczególnie Kodeksie Postępowania z Koniem, opracowanym przez Międzynarodową Federację Jeździecką w roku 1991 i mającym na celu zapewnienie dobrostanu konia-sportowca, w którym podkreśla się, że na każdym etapie przygotowań i treningu dobro konia musi być na pierwszym miejscu”⁴. Rozważania badaczki rozbudziły największe emocje podczas pierwszego dnia obrad. Prezentowane treści spotkały się z negatywnym przyjęciem przez grupę uczestników posiadających inną niż prelegentka wiedzę o traktowaniu koni. Zgodnie z ich słowami, nawet najlepsze ustawy i kodeksy nie są w stanie zapewnić dobrostanu koni wykorzystywanych w sportach jeździeckich. Silnych emocji, a niekiedy i łez nie zabrakło także podczas wystąpienia członkiń organizacji TSB|AWF. Panie reprezentujące TSB|AWF przedstawiły dokument opowiadający o ich aktywnym działaniu podczas transportu żywych zwierząt w Europie.

Jak bardzo potrzebne było to spotkanie, skupiające w jednym miejscu osoby reprezentujące różne dziedziny nauki, dowiodła swoją obecnością st. sierż. Agnieszka Józwiak, która wygłosiła wykład na temat wciąż innowacyjnych w Polsce szkoleń dotyczących udzielania pierwszej pomocy zwierzętom przez służby ratunkowe. Czynny udział Policji w interesie zwierząt – to szczególne wyróżnienie dla środowiska uniwersyteckiego.

Dużym powodzeniem cieszyły się warsztaty szkoleniowe prowadzone przez profesor Hannę Mamzer na temat komunikacji między człowiekiem i psem, w ramach których poruszono kwestię kodów komunikacyjnych psów, a zwłaszcza ich niewerbalnej płaszczyzny. Uczestnicy mogli się dowiedzieć o – niezwykle subtelnych z ludzkiego punktu widzenia, ale niezmiernie istotnych z psiego – sygnałach, jakie zwierzęta te wysyłają do siebie i ludzi. Na zakończenie konferencji profesor Wojciech Pisula, reprezentujący Instytut Psychologii PAN w Warszawie, wygłosił wykład pt. *Nasze relacje ze zwierzętami – odnowa i przebudowa*. Prelegent mówił zgromadzonym o zmianach postaw społecznych wobec wykorzystywania zwierząt. Jako przyczynę tych zmian wskazał lepszą, oczywiście dzięki postępom nauki, wiedzę na temat poziomu złożoności psychicznej zwierząt. Zaznaczył też jednak, że działalność gospodarcza i relacje ekonomiczne w tej sferze cechują się znaczną zachowawczością.

⁴ A. NOWICKA-POSŁUSZNA: *Czy można zapewnić dobrostan koni użytkowych w sportach jeździeckich?* W: *Biuletyn...*, s. 29.

Uczestnicy konferencji, którym zaproponowano udział w wykładach, sesjach plakatowych i warsztatach, mogli także zapoznać się z ofertą rozmaitych firm i organizacji, takich jak Otwarte Klatki czy Greenpeace, które przygotowały swoje stoiska. Wystawcy udzielali informacji na temat swoich działań i aktywności. Oprócz zbadania swojego metabolizmu, można było np. adoptować pszczołę lub kupić tematyczne książki w okazyjnej cenie.

Mimo różnic światopoglądowych i gorącej momentami wymiany zdań, uczestnicy konferencji już po kilku pierwszych wystąpieniach dopytywali o następną konferencję, ponieważ poruszane problemy rodziły kolejne pytania domagające się odpowiedzi. Organizatorzy, nie kryjąc zadowolenia z pozytywnego odbioru i dużego zainteresowania, zapewnili o planach przygotowania II Ogólnopolskiej Konferencji „Praktyki wobec zwierząt w XXI wieku”, ponieważ dotyczy ona nie tylko ludzi, lecz także tych, którzy mówić nie potrafią.